

KRAJ

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione agencje.
Redakcja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rekopisów nie zwraca się.
Cena ogłoszeń (Inseratów).
w pierwszym umieszczeniu wiersz . . . 8 cnt.
w każdym następnym umieszczeniu wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszczenia 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i agencje

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie rano z wyjątkiem dni poświadczeniowych.
Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:
rocznie kwart. mies.
w Krakowie . . . 12 ztr. — 3 ztr. — 1 ztr.
w Austrii z przesyłką 16 „ 4 „ 1 „ 40.
w Niemczech . . . 12 tal. — 3 tal. — 1 tal.
w Francji . . . 80 fr. — 20 fr. — 7 fr.
w Serbji, Włoszech,
Rumunii i Szwajc. 48 fr. — 12 fr. — 4 fr.
w Turcji . . . 64 „ 16 „ 6 „
w Belgii . . . 56 „ 14 „ 5 „

Agencje przyjmujące przedpłata. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiatkowskiego, handel Wierzychowskiego. — We Lwowie: Księgarnia Gubrynowicza i Szmida.
Agencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — We Lwowie: Agencja dzienników A. J. Piatkowskiego. — W Tarnowie: Księgarnia Gady. — W Wiedniu: B. Wołowski
Administrateur de la Gazette des Etrangers, Wien Kolowratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2. — W Pradze: Ferdinandsstrasse Nr. 33. — W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen: Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie: Hasenstein & Vogler. — W Paryżu: Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tourmon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

W Krakowie: w Austrii
na czerwiec . ztr. 1. — ztr. 1 40 c.
na czer. lip. sierp. wrze. „ 5 50 „

Kraków 3 czerwca.

Jak się zdaje, wyborcza agitacja świętojurców i żydów galicyjskich, ciągnących w niepojętym zaślepieniu wodę na młyn centralistów, nie cieszy się w kraju powodzeniem. Fakt ten, który nas dziwić nie może, tłumaczą wszakże dzienniki niemieckie środkami represyjnymi ze strony władz polskich i każą sobie, jak n. p. D. Z., telegrafować ze Lwowa o stawianiu przeszkód zgromadzeniu wyborczym. Lecz i na tém nie koniec; D. Z. chce w tém wszystkiém widzieć ukrytą rękę ministra Ziemiałkowskiego, jakkolwiek wyraża się bardzo ostrożnie. „Wolimy tymczasem — są jej słowa — przypuszczać błąd naszego korespondenta, aniżeli to, że członek wiernokonstytucyjnego ministerstwa zamierza wpływać na wybory w Galicji z uszczerbkiem żywiołu wiernokonstytucyjnego.“ N. fr. Presse również się rozpisuje o mniemanych przesładowaniach wiernokonstytucyjnych wyborców w Galicji i wzywa rząd, aby im udzielił swojej opieki.

Niesprawiedliwość, jakiej Prusy dopuszczają się w zdobytych na Francji prowincjach, bywa jeszcze niekiedy zaprawiana trefnisiostwem w guście Bismarka. Tak w Mulhouse władza niemiecka pozwoliła z początku na udzielanie nauk w szkołach publicznych w połowie po francuzku, a w połowie po niemiecku. Było to wprawdzie ustępstwo nie wielkie, ale zawsze ustępstwo; lecz program rozdzielił nauki pomiędzy obydwoma językami w taki sposób: historia, jeografia i matematyka po niemiecku, rysunki zaś i kaligrafia po francuzku!

Przesilenie wewnętrzne nie zmienia polityki zagranicznej, twierdzi dzisiejszy rząd francuzki. Takie zapewnienia czyni zresztą każdy rząd, co wcale nie przeszkadza reakcji bujnie się we Francji rozwijać. Jeżeli de Broglie nie myśli dziś o wskrzeszeniu władzy świeckiej papieża, to nie dla braku dobrych chęci, ale jedynie, że nie może tego zrobić. Takie jest zdanie wszystkich pism francuzkich nie półurzędowych i nie klerykałnych; wreszcie są fakta, świadczące o reakcyjnym duchu rządu, tak n. p. dzienniki zagraniczne, nieprzychylnie dzisiejszemu rządowi francuzkiemu, ulegają konfiskacie, jak się to stało 27 z. m. z Opinione. Bonapartyści mają policję w swoim ręku i uciekają się do dawnych praktyk, które miały miejsce za cesarstwa. Niedawno otrzymali pierwszą ratę od monarchicznej większości izby za pomoc, jakiej tejże udzielili przy obaleniu Thiersa; zgromadzenie narodowe wprawdzie uchwaliło wznieść zburzoną przez komunalistów kolumnę wandomską w jej dawnym kształcie, a więc z posągami Napoleona I. Uchwała ta zresztą byłaby także zapadła pod Thiersem, historykiem pierwszego cesarstwa, nie może zatem być dostatecznym wynagrodzeniem za 30 głosów bonapartystowskich, które w dniu walki Rouher połączył z rojalistami. Trzeba oczekiwać daleko szerszych ustępstw dla bonapartystów, tém bardziej, że dziś prawdziwym panem sytuacji jest Rouher. Korespondent Köln. Ztg. wylizca następujące warunki, które Rouher miał postawić Brogliemu: niedopuszczenie ks. d'Aumale do prezydentury rzeczypospolitej, a ks. Audiffret-Pasquiera do minister-

stwa, mianowanie Magne'a ministrem finansów i hojne obsadzenie bonapartystami posad w ministerstwach spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, wojny i oświaty. Miał więc Thiers słuszność, nazywając Broglię ulubieńcem bonapartystów.

Liberaliści włoscy, pisze Liberté, powinni być zupełnie zadowoleni z rezultatu dyskusji nad ustawą o stowarzyszeniach religijnych. Teraz zaś należy zwrócić uwagę na kler, który stanowi główną szczebel zbitą i dobrze zorganizowaną siłę papieżstwa.

„Nie możemy dłużej cierpieć duchowieństwa nieprzyjaznego ojczyźnie i jej urządzeniom. Rażąca sprzeczność, która jeszcze zachodzi między duchownymi a świeckimi powinna z czasem upaść. Przedewszystkiem jednak należy uwolnić duchownych od ciężkiego jarzma tyranji, pod którym trzymają ich papież i biskupi. Wiśni oni otrzymać wolniejsze i bardziej niezawisłe stanowisko, ażeby się nauczyli czuć obywatelami wśród obywateli. Do tej reformy muszą dążyć liberaliści w izbie i po za izbą. Jeden deputowany postawił już odnośny wniosek. Jeżeli takowy odrzuconym zostanie, trzeba go wnieść ponownie w innej formie, dopóki nie będzie przyjęty; a skoro damy sobie radę z duchowieństwem zakonnym, winna przyjść na porządek dzienny emancypacja księży świeckich. Włochy nie chcą się wyrzekać religji swoich ojców, o tem nie myśli nikt, nawet na ławach najskrajniejszej lewicy; ale religja katolicka nie powinna być używaną za płaszczyk wszystkich napadów na niezależność, wolność i jedność ojczyzny.“

Oddawszy wizytę królowi włoskiemu, carowa odwiedziła papieża, a jak uważano bawiła w Watykanie dłużej, niżeli w Kwirynale. Przybyła tam koźmi najętymi przez wzgląd, ażeby na dziedzińcu Bramauta nie rozlegał się turkot powozów bezbożnego Wiktora Emanuela; carowej towarzyszyła jej córka, księżę heski, jej brat i księżę leuchtenberski. Wizyta trwała przez godzinę, przy rozmowie carowej z papieżem nikt nie był obecnym, ale ucałowanie ręki papieżkiej przez carową odbyło się przy świadkach. Tak jest, carowa ucałowała rękę Piusa IX, z czego kamarylla papieżka wyprowadza już nader świetne wnioski na korzyść, ma się rozumieć, Watykanu.

Krakowskie

Towarzystwo ogniowe.

Jutro odbędzie się u nas walne do-roczne zgromadzenie towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia. Towarzystwo to, prosperujące jak mało które w kraju naszym, z roku przeszłego 1872 ma jeszcze spłacić uarodowi i krajowi niezapłacony dług; mówimy tu o datku do składki na oświatę ludową, z którego towarzystwo to jeszcze się nie uiszcilo. Nie chcemy tu rozwodzić się w rekriminacjach, że uchwalenie tego datku nie nastąpiło w roku pamiątkowym 1872, bo i dziś jeszcze czas na to. Chcemy raczej jeszcze raz na tém miejscu jak przeszłego roku podnieść argumenta przemawiające za obowiązkiem towarzystwa przy-czynienia się hojnym datkiem do tego funduszu i zbić ewentualny zarzut, jakoby wydatek taki nie należał do budżetu towarzystwa ogniowego.

Podzielamy w zupełności zdanie tych, którzy utrzymują, że towarzystwo nie może i nie ma prawa udzielania zapo-móg na cele, które obcemi są celom to-warzystwa, i dlatego należymy także do tych, którzy swego czasu potępiłi i do dzisiejsza potępiają ową uchwałę z r. 1866,

moją której towarzystwo z funduszów swych udzieliło zapomogi 5000 zła. na „freikury“ przeciwko Prusakom, bo i naszym zdaniem towarzystwo ogniowe wojen żądnych wspierać nie powinno było. W obecnym wypadku jednak nie rozchodzi się o żadną wojnę, ale o poparcie sprawy oświaty ludowej — a ta sprawa ściśle połączona jest z celami towarzystwa. W żadnym może kraju towarzystwa ubezpieczeniowe nie są narażane na tyle szkód pochodzących z podpalania jak w Galicji; należy to do zwykłych sposobów zemsty u ludu naszego, że niszczy majątek i dobytek bliźniego nie wiedząc, że tém samym krzywdzi społeczność całą, ogół, a zatem jego części i siebie samego. Jakaż przyczyna takiego zaślepienia? Brak oświaty, ciemnota, nieuctwo.

Wiemy, że istnieją jeszcze niestety u nas tacy, którzy powiadają, że ludowi nie tyle szkodzi oświaty ile moralności trzeba i że na podniesienie moralności tej tylko ksiądz z ambony a nie nauczyciel w szkole wpływać może. Jest to zdanie najmylniejsze.

Tysiąc lat już duchowieństwo wychowuje lud nasz — tysiąc lat już najwznioślejsze zasady chrześcijaństwa, najszczytniejsze prawdy ewangelji i nauki o miłości bliźniego głoszone z ambon objają się o uszy ludu naszego jak głośy wola-jące na puszczy. Czy nauki te po tysiąc latach podniosły lud nasz? czy okazały jakiś skutek? Któżby na to pytanie dziś twierdząco śmiał odpowiedzieć. Lud nasz pomimo tych wzniostych zasad głoszo-nych mu z ambon, zostaje do dzisiejsza w najpierwotniejszym stanie nieokrzesania i niemoralności.

Jakaż tego przyczyna? Bo nie umie ani czytać, ani pisać!

Dopiero bowiem z chwilą, kiedy człowiekowi zapomocą nauki czytania otwiera się ten ogromny przestwór myśli ludzkiej, który wiąże przeszłe pokolenie z przyszłym — dopiero z tą chwilą istota ludzka staje się człowiekiem w lepszem znaczeniu tego słowa; z chwilą tą otwiera się każdemu człowiekowi nowy świat myśli, które go podnoszą i chronią od zbydłecenia; z chwilą tą wstępuje on w nowe życie i zaczyna pojmować i szanować instytucje socjalne, oparte na tych skarbach wiekowych doświadczeń, przekazanych nam pismem przez przeszłe pokolenia.

Lud, który umie czytać i tém samym zdolnym się staje pojmować ten cały świat i myśli i instytucji społecznych — lud taki przestaje być barbarzyńskim, nie oddaje się pijaństwu i podnosi się moralnie. W takim ludzie zbrodnie podpalania stają się coraz rzadszemi.

I oto związek ścisły, jaki zachodzi między oświatą ludową, między szkołami ludowemi a towarzystwem ogniowym.

Niedawno temu towarzystwo to uchwa-liło datkę 100 zła. na organy w kościele ś. Florjana. Nie posądzamy wprawdzie towarzystwa, że ofiarą tą chciało pogańskim zwyczajem zjednać sobie łaski św. Florjana, który gasi pożary; przypuszczamy raczej, że datkiem tym towarzystwo chciało żyyczliwosci swą okazać i uznanie temu czynnikowi, który przeważnie po-wołanym jest do wpływania na podnie-sienie i umoralnienie ludu to jest duchowieństwu i kościołowi.

Ale jeżeli towarzystwo w ten sposób żyyczliwosci i uznanie swe okazało temu czynnikowi, którego tysiącletni wpływ na lud nasz okazał się tak mało skutecznym, którego wpływu rezultat dziś równa się prawie zeru — o ileż więcej powinno towarzystwo to okazać żyyczli-wości i hojności temu czynnikowi, który

według doświadczeń czynionych w in-nych krajach najskuteczniej działa na umoralnienie ludu; temu czynnikowi, który w krótszym daleko czasie potrafi wydzwignąć lud nasz ze stanu zbydłęcenia, w jakim dziś zostaje — to jest oświacie i szkole ludowej.

Nie wątpimy, że argumenta nasze trafią do przekonania zgromadzonych jutro członków towarzystwa ogniowego i że uchwaleniem hojnego datku na szkoły ludowe nietylko naprawią nieogledny krok uczyniony przeszłego roku, ale zarazem przyczynią się w części do zatarcia plamy, którą szczupłość zebranego w roku pamiątkowym 1872 na oświatę ludową funduszu rzuciła na patriotyzm — gali-cyjski.

Korespondencje „Kraju“.

Wiedeń 2 czerwca.

6. Giełdowe stosunki pod pewnym względem się poprawiły; ale trzeba rozróżnić, w czém i jakie nastąpiło polepszenie? Oto popłoch i bezwzględna nieufność do wszystkiego, co jest papierem austriackim, były skutkiem gwałtownych i niebytych strat pieniężnych na giełdzie. Przez kilkanaście dni nie było „kursu“ notowanego; każdy, co miał nawet fundusze gotowe, które przed tą katastrofą przeznaczyl był na umieszczenie ich w papierach (jakichkolwiek) austriackich, zastraszony był do tego stopnia, że za nieby najpewniejszej wartości papierowej nie kupił.

Dzisiaj rzeczy stanęły na gruncie pozytywnym; papiery, mające podstawę należy-tą, dają w istocie są poszukiwane. Trzeba dodać i zanotować, że prawie żadnego efektu nie ma z nowych emisji, tj. tych akcyj, które puszczane zostały w obieg za czasów teraźniejszego ministerstwa, o któreby się dopytywano.

Trzeba wiedzieć, że co do ilości akcyj dawnych, szczególnie bankowych, te przewyższają swoją liczbą wszystkie inne, jakie za poprzednich rządów austriackich były w różnych czasach wydawane. I tu właśnie jest głęboka rana wiedeńskiej giełdy, którą zagoić trudno, bo cała spekulacja giełdowa w Wiedniu, o którą się opierano w różnych okolicznościach, czy przy wyborach czeskich, czy w nabywaniu organów publicystycznych (obstających za systemem centralizacji i z nią złączonym „Schwindlem“), trudniła się tylko podjęciem „ażia“ nowych papierów; co do papierów zaś zwanych „solid“, te wyszły zupełnie z mody i żaden z tych zbankrutowanych dziś miljonerów nawet „nowej daty“ nie miał w spekulacji, czy u siebie, innych papierów, jak nowe, które koncedowane zostały za teraźniejszego ministerstwa.

Z tego rozróżnienia prawdziwego stanu rzeczy można zmiarkować, ile warte doniesienia tutejszych dzienników, które głoszą dla zabałamucenia opinji, że wszystko już pójdzie gładko, bo bank narodowy i konsorcjum bankierów biorą giełdowe papiery w prolongację (czyli „Kost“), ale nie dodają, że dają w istocie zaliczki na akcje banku narodowego, Nordbahny, eskontowe akcje, które i dziś płać po 1050 za 500 zła. — kolejowe akcje pierwszeństwa i niektóre papiery hipoteczne, ale ani grosza nie dają na kilkaset gatunków nowych akcyj czyli Interimsscheinów, w których wyłącznie robiono interesu na giełdzie od czasu, jak codziennie zaczęto wydawać rozmaite nowe koncesje w r. 1872.

Cała kulissa i mniejsi spekulanci stanowiący większość, zostają w odrętwieniu i nie wiedzą, kto i jak ich poratuje.

Likwidacja banków potworzonych w r. 1872 wydaje się konieczną — wtedy akcjonariusze mogą otrzymać przynajmniej część swego złozonego kapitału.

Paryż 28 maja.

(N. N.) Wiadomości, jakie otrzymujemy z prowincji mówią, że ważne wypadki zasze w Wersalu nigdzie nie zakłóciły spokoju publicznego, lecz że w całym kraju tak po wielkich miastach jak i po wsiach, opinia publiczna więcej jest wzburzoną niż kiedykolwiek przeciw zgromadzeniu, które wywróciło rząd p. Thiersa.

Nowy rząd rozpoczął swą władzę od nominacji ministrów, a trudność to była nie lada, gdyż wielu ludzi stanu nie znając opinii politycznych marszałka Mac-Mahona nie miało wielkiej wiary w trwałość jego rządów. W ostatnim moim liście przesłałem wam nazwiska nowych ministrów, a dziś uważam za potrzebne wskazać do jakich grup parlamentarnej oni należą. Ministrowie Ernoul (sprawiedliwości), de la Boullerie (handlu i przemysłu) i Dampierre d'Hormoy (młynarstwa) są członkami prawicy monarchicznej.

Prawy środek to jest monarchistów umiarkowanych i konserwatystów, jest reprezentowanym w nowym rządzie przez ministrów: de Broglie (spraw zagranicznych), a zarazem wiceprezes rady ministrów, Beulé (spraw wewnętrznych) i Babie (oświaty, wyznań i sztuk pięknych).

Zresztą bonapartyści są przedstawieni w nowym rządzie przez p. Magne, ministra skarbu.

Mniej znani pod względem opinii politycznych są pp. Beulé, de la Boullerie i Ernoul. Pan Beulé jest członkiem instytutu i był profesorem retoryki.

P. Ernoul głośny adwokat, był profesorem prawa, a następnie prokuratorem; dał się poznać w zgromadzeniu jako mówca. Zaproponowany przez niego porządek dzienny na sobotnim posiedzeniu zgromadzenia, najwięcej przyczynił się do wywrócenia rządów p. Thiersa.

Co zaś do p. de la Boullerie, ten dał się poznać jako sprawozdawca komisji budżetowej za rok 1872.

Na wiadomość o usunięciu się p. Thiersa i ogłoszeniu marszałka Mac-Mahona prezydentem republiki, wielu prefektów podało się do dymisji. Podobnie i ambasadorowie francuzcy w Belgji, Holandji, Grecji i generał Le Flô ambasador w Petersburgu złożyli swe godności, lecz dotąd dymisja ich nie została przez rząd przyjęta. W każdym razie mówią już dziś o zastąpieniu generała Le Flô przez znanego bonapartyistę generała Canroberta. Z chwilą objęcia rządów przez marszałka Mac-Mahona, bonapartyści wypływają na wierzch i oprócz ministra Magne będącego w rządzie, na dwudziestu prefektów wczoraj mianowanych, ośmiastu jest dawnych prefektów lub dygnitarzy napoléonickich. Nic więc dziwnego, że w Paryżu obiega dziś pogłoska o przyjeździe księcia Napoleona i cesarzowej Eugenji z synem.

Zapewne podacie w całości orędzie nowego prezydenta republiki, więc nadmieniam tylko tutaj, że orędzie to gorąco przyjęte przez większość zgromadzenia nie obudziło żadnego zajęcia w narodzie. Marszałek Mac-Mahon nie też nowego nie powiedział, przyrzekł iść w ślady p. Thiersa w zawiązanych przez niego stosunkach zagranicznych i prowadzić dalej rozpoczęte dzieło uwolnienia Francji z pod okupacji wojsk niemieckich, ale z uwagi, że z pięciu miliardów kontrybucji, cztery już wypłacono i że nadto p. Thiers przygotował pieniądze na wypłatę piątego i zawarł traktat, mocą którego ostatni miliard fr. ma być wysłany rządowi niemieckiemu w czterech ratach, więc zasługa nowego prezydenta republiki, pod względem uwolnienia terytorjum nie będzie żadna. Orędzie zapowiada dalej, że w sprawach wewnętrznych rząd nowy ma być zachowawczym. Możeby było niewiedomo, dla czego większość zgromadzenia wywróciła rząd p. Thiersa, gdyby marszałek Mac-Mahon w końcu swego orędzia nie dodał, że uważa zgromadzenie za przedmurze społeczeństwa zagrożonego we Francji i Europie przez stronnictwo usiłujące wywrócić spokój publiczny, że dla tego tylko chciałoby we Francji rozwiązać zgromadzenie, gdyż widzi w nim przyszłość w przeprowadzeniu reorganizacji Francji.

Wspierający szczerzy republikanie zachęcają do zgody i jednoci, i tak: Jules Simon ogłasza list w *XIX Siècle*, że tylko

osoby zmieniły się w nowym rządzie i że należy mieć zaufanie w charakterze marszałka Mac-Mahon. Lewica republikańska ze swojej strony zredagowała przez pp. Henri Martin i de Pressensé manifest, w którym uznaje, że ostatnie wypadki dopełnione zostały legalnie, lecz chociaż nowy rząd budzi pewne obawy, jednak należy czekać jego czynów, żeby go można było słusznie ocenić.

Zdaje mi się, że chociaż republikanie w zgromadzeniu są w mniejszości, wpływ wiele na przyszłe zachowanie się rządu, gdyż trzy stronnictwa monarchiczne nie potrafią się z sobą zgodzić i rząd znielonym będzie oprzeć się na żywiole zachowawczym, do którego postara się wciągnąć dzisiejszą lewicę zgromadzenia, w takim zaś razie dzisiejsze ministerstwo uległoby wielkiej zmianie.

Co zaś do dzienników, które dawniej popierały politykę p. Thiersa, nie kryją one swego żalu z powodu usunięcia się patrijoty, który tyle zasłużył się swej ojczyźnie; dzienniki zaś monarchiczne a szeregoidalnej bonapartyistowskie nie kryją swego tryumfu i przypominają bajki o ślepiakach kopiących nogą. Tak np. wczorajsza *Patrie* radzi właścicielom domów w Paryżu, że mogą już powierzać okna swych piwnic, bo po upadku p. Thiersa komuniści nie pedłają nafty pod ich dachy! Oskarża p. Thiersa o związki z komuną! Wstyd i hańba dla poważnych dzienników. Jeśli rewolucja parlamentarna odbyła się tak spokojnie, to tylko dzięki patrijotyzmowi p. Thiersa, który wiedział, że ma cały naród za sobą i jedno jego słowo wystarczałoby na wymiecienie reakcyjnego zgromadzenia, nie chciał wszakże tego uczynić i dał przykład abnegacji, godaj najwyższego uznania. Historia tego mu nie zapomni. Złożywszy władzę rządową, którą z takim talentem i poświęceniem piastował przeszło dwa lata, nie wystąpił ze zgromadzenia, lecz uznał, że może jeszcze być pożytecznym krajowi i jako presty deputowany zasiadł na ławach zgromadzenia, zapisawszy się do lewego środka.

Kraków. [W sprawie wyborów do rady państwa.] Od komitetu wyborczego dla zachodnich okręgów Galicji otrzymano następujące ogłoszenie:

Koło poselskie zebrane we Lwowie 10 i 11 maja b. r. wyznaczyło dla przeprowadzenia wyborów do rady państwa w zachodniej części Galicji komitet wyborczy z siedzibą w Krakowie, powołując do niego pp. dra Zyplikiewicza, Leona Chrzanowskiego, Józefa barona Bauma, Piotra hr. Moszyńskiego, Erazma Niedzielskiego, ks. Leopolda Górnickiego, Teodora Baranowskiego i dra Józefa Öttingera. Oprócz hr. Piotra Moszyńskiego, który z powodu wyjazdu za granicę dla poratowania zdrowia od udziału w komitecie się wymówił, wszyscy inni wyborcy przyjęli i ukonstytuowali się d. 29 maja jako centralny komitet krakowski, wybierając pp. dra Zyplikiewicza prezesem, a barona Bauma zastępcą prezesa. Tak ukonstytuowany komitet przybrał potem do swojego grona pp. Ignacego Skrzyńskiego, sędziego apelacyjnego Borońskiego, współredaktora *Czasu* Aleksandra Szukiewicza, współredaktora *Kraju* Mieczysława Pawlikowskiego i dra Szymona Samelona, którzy przyjmując wybór weszli w skład komitetu.

Biuro komitetu znajduje się u dra Zyplikiewicza przy placu Szczepańskim w domu pod nr. 390/1 Gm. III. na II piętrze.

Kraków dnia 30 maja 1873.

Prezes komitetu:

Dr. Zyplikiewicz.

Poznań. W chwili rozpoczynającej się w W. Ks. Poznańskim agitacji przedwyborczej, sama przez się nasuwa się myśl o rozmaitych sojuszach ludności polskiej z Niemcami, zwłaszcza z temi stronnictwami, z którymi znalazłyby się pewne styczności. Z tych stronnictw istotnie może być mowa tylko o dwóch: postępowym i katolickim, bo nikomu jeszcze do głowy nie przyszło, aby mogło być wspólne pomiędzy Polakami a stronnictwem np. narodowo-liberalnym. Próbkę sojuszu pomiędzy ludnością polską a postępowcami, pod warunkiem popierania ze strony polskiej wszelkich reform szczerze postępowych, a ze strony postępowców usprawiedliwionych żądań ludności polskiej, nigdy podobno nie przyniosły dla ostatniej najmniejszej korzyści. Niem-

cy bowiem nie dotrzymywali poczynionych obietnic, i dla tego w chwili obecnej obie strony wszelkie pogłoski o sojuszach przyjmują z niedowierzaniem, chociaż dzienniki niemieckie przypisują chęć wejścia w sojusz z postępowcami niektórym postom polskim. Nieco inaczej na pierwszy rzut oka rzecz się ma ze stronnictwem katolickim.

W ciągłej walce z rządem pruskim i całą jego polityką na polu kościelno-politycznym, zdawałoby się, że postowie należący do tego stronnictwa powinni także trzymać z Polakami i popierać ich usprawiedliwione żądania. Tymczasem rzecz się ma zupełnie inaczej. Stronnictwo t. z. katolickie ani w swych organach, ani przez usta swych przedstawicieli nigdzie nie wykazało gotowości popierania szczerze naszych usiłowań narodowych w ciężkiej walce z rządem pruskim. Przeciwnie zawsze i wszędzie stronnictwo to popiera samarytę rządu i jego służalców, czy to racem idzie o język urzędowy lub obchód stoletniej rocznicy rozbioru Polski.

Przywódcy stronnictwa katolickiego radząby zapewne wyzyskać Polaków dla swych celów, ale ze swej strony okazaliby się tak nieświadomymi, jak i ich współziomkowie z obozu postępowego. Słusznie więc robi *Gazeta Toruńska* występując przeciwko połączeniu się wyborców polskich w niektórych miejscowościach Prus Zachodnich i W. Księstwa z wyborcami należącymi do stronnictwa katolickiego. Gdyby przez sojusz istotnie dały się osiągnąć namacalne korzyści, w takim razie zapewne dobrze zrozumiany interes narodowy nakazywałby zbliżenie się do tej lub owej frakcji niemieckiej. Ale skoro doświadczenie lat poprzednich i zbieg okoliczności dziś stanowiąc się opierają tego rodzaju kombinacji, więc należy podczas przyszłych wyborów zachować najzupełniejszą odrębność narodową i nie poświęcać takowej dla zbyt drobnych i chwilowych tylko korzyści. *Gazeta Tor.* w tym względzie przychodzi do następnej konkluzji: 1) aby pomimo jednego interesu katolickiego budziła się w ludzie naszym świadomość odrębnego jeszcze interesu polskiego, 2) aby przez zachowanie odrębności podczas wyborów obliczyć się z własnymi siłami.

Jako uzupełnienie do naszego sprawozdania o uroczystości towarzystwa postępowego w Poznaniu, musimy tutaj dodać, że po krótkiej dyskusji nad wnioskami p. Dobrowolskiego o związku wszystkich towarzystw przemysłowych polskich, przystąpiono do wyboru rady przemysłowej. Do składu jej powołano dr. Szafarkiewicza, dr. Szulca i ks. Tłoczyńskiego. Następnie dr. Szymański polecił towarzystwem przemysłowym następujące książki: „Siedem wieczorów” Supińskiego, „Podstawy przemysłu” przez Wład. Żeblińskiego i rocznik tegoż samego autora. Pierwsze z wyżej wymienionych dzieł może być z korzyścią używane zamiast odczytów. Rada nadzorcza spółki akcyjnej teatru polskiego wydała odezwę do akcjonariuszów, aby do pierwszego lipca złożyli raty pozostające jeszcze do spłacenia. Jeżeli akcjonariusze zadosyć uczynią wezwaniu, w takim razie rada nadzorcza obiecuje, że budowa teatru rozpoczęta w marcu r. b. będzie ukończoną z początkiem roku przyszłego.

Dla oznaczenia kierunku jaki ostatnimi czasami silnie objawia się w *Tygodniku Wielkopolskim*, przytoczymy z niego parę małych ustępów. Chwila, pisze *Tygodnik*, jest przyjazną. Moskwa zagrożona potęgą germańską i nieuniknioną wojną, musi szukać sprzymierzeńca w Polsce, a ona powinna korzystać z obecnego położenia i okupić niepodległością równoprawienie i autonomię. Polacy bowiem „kontentować się dziś będą zaspokojeniem najgwałtowniejszych potrzeb narodowych, religijnych i społecznych, godzących się z bezpieczeństwem, interesami i dobrem społeczeństwa i państwa, z którymi są związani.”

Kronika obojętna i rozmarzona

Kraków, 3 czerwca.

Wczoraj przejeżdżał przez Kraków ze Lwowa do Wiednia radca ministerjalny p. Zaleski w celu objęcia tamże kierownictwa kancelarii ministra Ziemiałkowskiego.

Hr. Gołuchowski zwiedzał w niedzielę Bielany.

Coroczna wycieczka na Bielany na Zielone łąki, miała tego roku rozmaite powodzenie. Pierwszego dnia powiodła się najzu-

pełniej: czas pogodny, co należy obecnie do fenomenów, dodawał ochoty do spaceru i zabawy. Towarzystwo krakowskie zdawało się dzielić na dwa obozy. Mnóstwo udało się na Bielany, gdzie ten dzień spędzono Bogu dzięki bez wypadku i nieszczęścia; inni mniej skorzy do odleglejszych spacerów, bawili się w ogrodzie strzeleckim. Drugie święto nie dopisało: deszcz od godz. 10 rano z małemi przestankami trwający do wieczora, sparaliżował wiele miłych projektów i zmusił mieszkańców do wcale niemiłego nudzenia się w domu. — Wczoraj mieliśmy czas prześliczny, niebo bez chmurki. Jest to pierwszy dzień który nam zapowiada lato.

Przejazd cara przez Szczakowę. — Dnia 1 b. m. o godz. 3 rano (zamiast o godz. 2, jak było pierwotnie postanowione) przybył dworski pociąg rosyjski z Warszawy do stacji granicznej austriackiej w Szczakowej, gdzie go oczekiwał najwyższy koniuszy hr. Grüne, generał-major i cesarski adjutant hr. Pajaczevicz i podpułkownik hr. Bechtolsheim, ogółem 11 osób z Wiednia; dalej namiestnik hr. Agener Gołuchowski, generał komenderujący w Galicji hr. Neiperg, komendant Krakowa generał Knebel i inni wyżsi urzędnicy i oficerowie austriaccy. Na dworcu kolei stała kompanja honorowa z chorągwią i muzyką węgierskiego pułku Nagy z Krakowa. Wszystko czekało na przybycie pociągu którym jechał car, aby go na granicy przywitać. Nareszcie pociąg przyjechał — ale car spał mocno. Było to bowiem po kolejni — słowem car spał tak mocno, że nie można go było budzić.

Wysocy dostojnicy więc jak przyjechali tak się rozjechali. Takiego przyjęcia nie spodziewali się ani głównokomenderujący Neiperg ani namiestnik Gołuchowski.

Na wystawę tow. przyjaciół sztuk pięknych, w pałacu biskupim, nadeszły: „Portret Karola Kaczkowskiego,” przez Chlebowskiego, nadwornego malarza sultana w Konstantynopolu; „Dwa portrety: mężczyzny i damy,” przez Acquarone we Florencji; „Portret Tadeusza Czackiego,” kopja z Bacisrellego i „Portret dziewczynki” bjust z gipsu, p. Celińskiego.

Z sądu karnego. — We środę odbędą się w tutejszym sądzie karnym następujące estacyjne rozprawy: Walentego Ziembę o gwałt publiczny, Bartłomieja Kota o kradzież, Katarzyny Głowackiej o kradzież, Zofji Wojtaszek Mikołaja Nowaka o kradzież.

Dnia 1 b. m. o godzinie 11^{1/2}, znaleziono w pociągu wiedeńskim, przybyłym do Krakowa, po wypróżnieniu wagonów 3 klasy, w których w większej części robotnicy jechali, pod ławkami człowieka skurczonego z wytrzeszczonymi oczami, który żadnej odpowiedzi nie dawał. Pokazało się, że to był trup nieznajomego robotnika. Gdzie wsiadł, także niewiedomo. Oddano go do trupiarni.

Zgubione w sobotę kluczyki od kasy Wertheim'a można odebrać w administracji *Kraju*.

Wieliczka 3 czerwca. — Na dniu wczorajszym mieliśmy koncert, z którego czysty dochód przeznaczono na wsparcie wdów i sierót po górnikach. Rozpoczął go prolog ad hoc przez p. Gumowskiego, redaktora byłej „Pochodni”, napisany. Wygłosił go, dzięki staraniom dyrektora, który, jak to mówią, zna swoich ludzi, p. W. prawdziwie po mistezowski; każdy wiersz, każde słowo tak było wypowiedziane, że publiczność była w zachwyceniu — a pleć piękna nawet łzę uroniła. Dalej grała kapela górnicza, p. Hock i wielu amatorów. Między innymi najwięcej podobiała się fantazja Czerneho na cztery ręce z motywów Szuberta, odegrana z ogromną biegłością przez pannę E. L. i pana J. i śpiew (alt) „Nieprawdaż to” panny H. V., którą obypało bukietami. Między oddziałem pierwszym a drugim odegrano bardzo dobrze jednoaktową komedję z francuzkiego p. t. „Prześluga”.

Z Tarnowa donoszą nam, że z powodu ciągłych deszczów nastąpiły znowu wylewy nad Wisłą a nawet i w gorach w Ropczyckim. — Strach pomyśleć o rocznych zbiorach, którym ludzie spodziewali się powetować przeszłoroczne klęski, jeżeli nadal tak ciągle deszcze trwać będą.

„Szkola” zamieszczona w ostatnim swym numerze ciekawą rozprawę „O nauce pisania w szkołach ludowych”.

W zakładzie oftalmicznym w Warszawie, znajduje się dziewczynka 7-letnia, której rysopis, według *Kur. Codz.*, najzupełniej odpowiada rysopisowi zaginionej Anny Boeckler. — W każdym razie jest to dziecko porwane przez bandę cyganów z Kongresówki lub albo z Prus wschodnich.

Ostatnie statystyczne wiadomości o szkołach w Niemczech są następujące: Państwo niemieckie liczy 60,000 szkół ludowych, 380 gimnazjów, 14 gimnazjów realnych, 214 progimnazjów i szkół łacińskich, 485 szkół realnych, 21 uniwersytetów, na które uczęszcza około

18,000 studentów. Jest 10 szkół politechnicznych, na które uczęszcza około 5000 uczeni. Oprócz tego znajduje się we wszystkich krajach, składających Państwo niemieckie, mnóstwo szkół górniczych, leśniczych, rolniczych etc. Wydział wojskowy posiada 1 akademię wojenną, szkołę artylerji i inżynierji, 10 szkół wojennych i mnóstwo wojskowych.

Wielki słownik niemiecki braci Grimmów pomimo nadwyciecznych trudności robi znaczne postępy pod redakcją terażniejszych pracowników. Rozmiar dzieła olbrzymi i wykazuje niesłychaną obfitość języka niemieckiego. Renan w historii języków semitycznych zauważał, że Stary Testament zawiera tylko 5,642 słów rozmaitych. Max Möller sądzi, że wykształcony Anglik, który skończył szkoły, uczęszczał na uniwersytet, czytał Biblię, Szekspira, Times'a, a obok tego wiele romansów, używa w rozmowie zaledwie 3,000 różnych wyrazów. Najdoładniejszy słownik angielski zawiera najwyższej 10,000 wyrazów. Wymowny Szekspir użył wszystkich swoich dziełach 15,000, Milton 10,000, Luter od 11 do 12 tysięcy wyrazów. Tymczasem słownik niemiecki zawiera już 105,000 słów, a całe dzieło mieścić w sobie będzie około 500,000. Rzecz godna uwagi, że materiały do trzech pierwszych tomów dzieła czerpane były z 1451 rozmaitych źródeł.

Kiedyż my doczekamy się takiego przerebienia i wydania Lindego, w którymby pomieszczone zostało całe bogactwo naszego języka. Drugie wydanie Lindego a nawet dwa razy bogatszy Słownik wileński obejmuje zaledwie część naszych skarbów językowych.

Podczas wielkiego objadu danego na przyjęcie Szacha w pałacu zimowym w Petersburgu, Szach wniósł toast na podziękowanie cesarzowi Aleksandrowi w tych słowach po francuzku: „Wnoszę toast na pomyślność cesarza wszech Rosji.“ Ponieważ jednak religja którą Szach wyznaje zabrania używać trunków, przeto Szach toast podniesiony na cześć cesarza Aleksandra, musiał spełnić kielichem napełnionym wodą z cukrem.

Kardynał Cullen arcybiskup w Dublinie, z powodu wytoczonego mu procesu przez księdza O'Keeffe za wzbronienie odprawiania temu ostatniemu obowiązków duchownych, został skazany przez sędziego na wynagrodzenie szkód i strat ks. O'Keeffe, pozostawiając przysięgłym orzeczenie wielkości sumy mającej być wypłaconą. Przysięgli skazali arcybiskupa na zapłacenie 1 farthingu czyli jednego centa.

Spozstrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 31 maja przed południem deszcz, potem częściowa pogoda; termometr od 5.6 doszedł tylko do 9.6 R. Dnia 1 czerwca pochmurno, termometr od 4.0 doszedł do 13.6 R. Dnia 2 pochmurno, po południu deszcz obfity. Barometr wolna przez oba dni ostatnie szedł w

górze; rano o 6 dnia 3 stan jego był 330.85, termometru 8.0 R. Wiatr zachodni.

HOTEL VICTORIA. Przyjechali: Laura hr. Wodzicka z Olejowa; Stan. hr. Ostrowski, dr. med. Fran. Śliwicki, Jakób Nowiński obyw., z Warszawy; Kaz. hr. Żeliński, z Galicji; Feliks Szostakowski z familją z Ukrainy; Maurycy Zawadzki technik z Siedlisz; Miecz. Sobański por., Marja Wagner żona jenerała, z Odessy; Leon Grabiański ob. z Kogresówki; A. M. Kalmier kupiec z Wiednia; Wilhelm Stefany urz. podat., A. Hollaender z Leobschütz; Juliusz Vogel z Olszowy; Karol Prunnmajer kup., z Podola ros.; Wiktor Czachowski nauczyciel muzyki z Lublina; Tytus Michałowski ob., Joach. Jerochowski obyw., z Kijowa; C. Hill Williams z Włoch; Iwan Gawryłowicz Bikow z Petersburga.

HOTEL SASKI. Przyjechali: Bron. Parczewski ob., Konst. Parczewski ob., z Pinczowa; Konst. Hartingh wł. d. z Giebułtowa; Aleksander Skrzyński wł. d. z Kobylanki; Edm. Zagórski z żoną wł. d. z Niegardowa; Alojzy Berezowski z żoną wł. d. z Podola ros.; Kaz. Marcinkowski ob. z Warszawy; Kaz. Jaruzelski z familją ob. z Zamiatnic; Józef Bargiewicz ob., Antoni Karnicki dr. med., z Kijowa; Józef hr. Męciniński z żoną wł. d. z Partynia; Wład. Krajewski ob. z Galicji.

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM. Przyjechali: Bolestaw Rozecki wł. d., Józ. Sosnowski kup., Urszula Kuczeńska wł. d. z Kongresówki, Iga. Ławicki kup., Waclaw Buchowiecki wł. d. z Warszawy; Ernest Wojkowsky-Biedau akademik, Wiliam Stenger akademik z Prus; Leonard Kalkreuth akadem., z Proskau; Edward Benoit inż. z Dobrzychowic; Stan. Pierracki cukiernik ze Lwowa; Idalia Kronhelm wł. d. z Ukrainy; Ludwik Nowakowski obyw. z Sambora; Teofil Biechoński ob. z Proszowic; Michał Chełchowski ob. z Galicji; Józ. Larisch ob. z Frydku; Bazyl Stepanów wł. d. z Płocka; Józef Kaspari kup. z Berlina.

Wiadomości urzędowe.

— Cesarz pozwolił dyrektorowi telegrafów we Lwowie Kasprovi Czernohorskiemu przesiedlić się w tym samym charakterze do Linciu w miejsce zaś jego mianował wyższego komisarza telegrafów w ministerstwie handlu Józefa Leschenara dyrektorem telegrafów we Lwowie.

Wyciąg z dziennika urzędowego Gazety Lwowskiej z dnia 29 i 30 maja.

Edykta. Lwowski sąd kraj. wzywa do objęcia spadku po ś. p. Stanisławie Gosiewskim, jego siostrzeńców ani z nazwiska ani z pobytu sądowi nieznanych; oprócz testamentu, mocą którego ś. p. Gosiewski mianował m. Lwów uniwersalnym swym spadkobiercą, uczynił on

wobec świadków ustne rozporządzenie, mocą którego mianował swoich siostrzeńców spadkobiercami majątku. — Sąd pow. w Jaśle zawiadamia Jakóba Harca o posiadanie Katarzyny Harcowej pto przyznania własności i oddania gospodarstwa w Lipnicy górnej. — Sąd powiatowy w Gródku, wzywa Edwarda Tomkiewicza do objęcia spadku po Józefie, Franciszku i Ludwiku Tomkiewiczach.

Licytacje. W sądzie pow. w Ślemieniu, dnia 30 czerwca, 1 i 30 sierpnia, realność l. 13 w Koconiu. — W sądzie pow. w Gródku, dnia 3 lipca realności l. 29 w Bartatowie. — W sądzie pow. w Sieniawie, dnia 17 i 31 lipca, kilka realności pozostałych po Sam. Wasserkrugu.

Konkursa. — Posada referenta ekonomicznego przy krakowskiej komisji szacunkowej.

Dnia 10 maja umarł w Lisowcach pleban obrz. gr. kat. ks. Marcei Berlicz Strutyński, przeżywszy lat 47, z tych w stanie duchownym 20. Do parafji tego probostwa wraz z filją w Szypowcach, należy w 2-ch miejscowościach 1800 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdorazowy pleban. Prawo patronatu wykonuje p. Kalikst Orłowski. Główne uposażenie stanowią: 122 morgów 812 sążni kw. ról w dobrej pszenicznej glebie i 5 morgów 752 sążni kw. łąk wydających siano słodkie, i 3 morgi 384 sążni kw. pastwisk, a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 1642 zł. a celem uzupełnienia kongruy na 3151zł., dopłaca fundusz religijny rocznie 151 zł., pokrywając także wszystkie podatki plebańskie wraz z dodatkami.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu: Z dniem 31 maja 1873 r. było w obiegu asygnacyj kasowych na 417,500 zł., biletów kasowych na 7,050; razem 424,550 zł.

Kraków 31 maja 1873 r. Dyrekcja.

Koleje krajowe. — Dziennik ustaw państwa nr. 60 zawiera ustawę z 22 kwietnia odnoszącą się do nowej sieci kolei zachodnio galicyjskich:

a) z Bielska przez Żywiec w kierunku ku Czaczy z przyłączeniem do kolei koszycko-bogumińskiej,

b) z Leluchowa przez Nowy Sącz i Grybów do Tarnowa z przyłączeniem do kolei galic. Karola Ludwika, z bocznymi linjami z Grybowa do Zagórza z przyłączeniem do pierwszej węgiersko-galic. kolei; z Nowego Sącza przez Suchą do Żywca i z Suchej do Krakowa (Podgórze).

Budowa powyższych linii ma być w 3 latach

ukończoną. Rząd jest upoważniony do udzielenia koncessji budowy pod następnymi warunkami:

I. Dla kolei pod a) wymienionej: Uwolnienie od wszelkich podatków na przeciąg czasu 20 lat. Uwolnienie od stempli i wszelkich rządowych należności od podań i kontraktów budowy, urządzania kolei i dostarczenia pieniędzy aż do czasu otwarcia ruchu. Uwolnienie od stępli i należności rządowych przy pierwszem wydaniu akcyj, obligów pierwszeństwa, pokwitowań częściowych i opłat od nabycia gruntów.

II. Dla kolei pod b) wymienionej: Gwarantuje rząd dochód na milę 50,300 zł. w srebrze obowiązując się niedobór ze skarbu państwa dopłacić jako pożyczkę, zwrotną w razie nadwyżki dochodu. Uwolnienie od stempli i opłat rządowych rozciąga się na przeciąg czasu 9 lat licząc od dnia otwarcia ruchu. Również przyznane jest uwolnienie od opłat rządowych przy wypuszczeniu akcyj, obligów pierwszeństwa, pokwitowań częściowych i opłat od nabycia gruntów.

Mosty i wszystkie większe budowle mają być z żelaza i kamienia.

Emisja akcyj nastąpi po kursie 85 za 100 zł. w srebrze nominalnej wartości.

Czas trwania koncessji rozciąga się na przeciąg czasu 90 lat.

W razie gdyby odpowiednich przedsiębiorców do budowy sieci pod b) naznaczonej nie było, ma być budowa linii Leluchów-Tarnów kosztem rządu wykonana, a w tym razie dozwolony jest kredyt 2,000,000 zł. na r. 1873.

W dzisiejszem ciągnięciu losów pożyczki loteryjnej z r. 1864, wyciągnięto: Serja 1083 nr. 48 wygrał 250,000 zlr.; ser. 3684 nr. 35 25,000 zlr.; ser. 2538 nr. 14 15,000 zlr.; ser. 2627 nr. 99 zlr. 10,000. Inne wyciągnięte serje są: 1539 i 3191.

Ostatnie wiadomości.

Nieprzyjęcie przez cara w Szczakowie przybyłego tam grona dostojników austriackich wraz z namiestnikiem Galicji: stanowi dziś główny temat rozmowy we wszystkich kołach Krakowa i zrobi zapewne sensację w Wiedniu i zagranicą.

Najprostsze reguły etykiety europejskiej wymagałyby, aby car na austriackiej granicy przynajmniej pokazał się gronu dostojników, które na przywitanie jego przybyło. Pojmujemy, że adjutanci cara nie mogą go budzić, jeżeli spi, ale gdyby to był zwykły sen, zbudziłaby cara muzyka orkiestralna, która w chwili przybycia cara grać zaczęła. Że pomimo tej muzyki car nie zbudził się i wysoki dostojników austriackich nie przyjął — słusne budzi zdziwienie i różne wywołuje wnioski.

Zresztą święta nie przyniosły nic nowego, prócz odezwy Mac-Mahona do armji!

Telegramy „Kraju“

Wiedeń 3 czerwca (wieczorem) Dziś w południe odjechał król belgijski z Wiednia, odprowadzony na dworzec kolei zachodniej przez cesarza i arcyksięcia Józefa.

Dom bankowy Brandeis i Weibersheim wstrzymał wypłaty.

Kursa. — Wiedeń 3 czerwca godz. — 4% zjednocz. dług państwa banku 67.70. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.25. — Losy z 1860 r. 99.75. — Akcje banku 963. — Akcje kredytowe 277. — Londyn 110. — Srebro 109.50. — Dukat —. — Lombardy 184. — Losy z 1864 r. 139. — Akcje franko-austr. 107. — Napoleony —. — Akcje kolei Karola Ludwika 213. — Akcje kolei lwow. czern. —. — Akcje kolei półn. wschodniej 131. — Akcje banku związkow. 84. — Oblig. indemn. gal. 74.50. — Akcje banku wied. dla obrotu 165. — Akcje anglo-banku 202. — Akcje kolei rzad. 327. — Kolei siedmiogrodz. —. — Kolei Rudolfa 161. — Tramway 270. — Banku budowy 134. — Akcje kolei wschodniej —. — Akcje banku anglo-węg. —. — Akcje kolei zjedn. 162. — Losy tureckie 69.50. — Losy oremj. węg. 88. — Akcje kolei bogumińskiej —. — Akcje kolei ces. Elżbiety 231. — Akcje kolei półn. zachodn. 211. — Akcje franco-hungaria 46. — Ogólny bank austr. —. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tra. mway —.

U sposobienie giełdy: stałe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

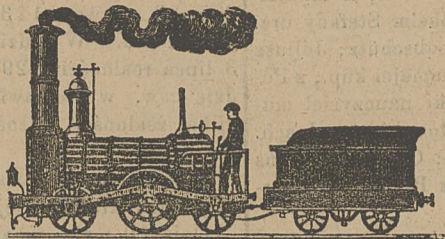
Do dzisiejszego numeru dołącza się do latków inseratowy.

Kurs papierów i pieniędzy.

Table with multiple columns for exchange rates and prices in Krakow and Vienna. Includes sections for 'KRAKOW, 3 czerwca', 'WIEDEN, 31 maja', and 'Losy'. Columns include 'płaca', 'żądaja', 'Zła. c.', and 'Zła. s.'. Rows list various financial instruments like bonds, bank notes, and exchange rates for different currencies and locations.

ROZKŁAD JAZDY

wyłącznie uprzywilejowanej kolei



północnej cesarza Ferdynanda

ważny od 1go

Maja 1873 r.

Odjazd z Wiednia	pociąg pospieszn. z I i II klasą.	pociąg pospieszn. z I i II klasą.	pociąg osobowy z I, II i III klasą.	pociąg osobowy z I, II i III klasą.	pociąg os. według potrzeby I, II i III k.	pociąg mieszany z II i IV kl.	pociąg mieszany z II i IV kl.	poc. miesz. według potrzeby II i IV kl.	Odjazd z Wiednia	pociąg kurjerski z I i II klasą.	pociąg pospieszn. z I i II klasą.	pociąg kurjerski z I i II klasą.	pociąg osobowy z I, II i III k.	pociąg osobowy z I, II i III k.	pociąg os. według potrzeby I, II i III k.
	10.30 przp.	11.10 noca	8.— rano.	8.30 wiecz.	8.15 wiecz.	2.— popł.	4.45 popoł.	5.— popł.		3.— popoł.	10.50 noca	1.35 popoł.	8.30 rano.	8.— wiecz.	7.5 wiecz.
Przyjazd do									Przyjazd do:						
Floridsdorf	10.39 "	11.19 "	8.10 "	8.41 "	8.26 "	2.12 "	4.58 "	5.13 "	Floridsdorf	3.10 "	10.59 "	1.44 "	8.40 "	8.11 "	7.15 "
Wagram	.	.	8.31 "	9. 3 "	8.48 "	2.42 "	5.30 "	5.45 "	Wagram	.	.	.	9. 3 "	8.33 "	7.35 "
Gänserndorf	11.12 "	11.52 "	8.51 "	9.24 "	9. 9 "	3. 9 "	5.59 "	6.14 wie.	Gänserndorf	3.45 "	11.32 "	2.15 "	9.23 "	8.54 "	7.55 "
Angern	.	.	9.10 "	9.45 "	9.30 "	3.34 "	6.24 wie.	6.39 "	Marchegg	4.12 "	12. 1 "	2.38 "	9.57 "	9.33 "	8.25 "
Dürnkrot	11.40 "	12.18 "	9.25 "	10. z noc.	9.47 "	3.56 "	6.46 "	7. 1 "	Preszburg	5. 9 "	1. 6 "	3.35 "	11. 7 prpl.	10.54 "	9.40 "
Hohenau	.	.	9.49 "	.	10.14 noca	4.31 "	7.22 "	7.37 "	Peszt	10. 5 wie.	6.35 rano	8.21 wie.	5.56 wie.	6. 6 rano	5.19 rano
Lundenburg	12.21 pop.	12.59 "	10.18 prpl.	11.— "	10.45 "	5.13 "	8. 3 "	8.18 "	Bazias	.	.	6.50 rano	8.46 rano	10.29 wie.	.
Feldsberg	6.47 wie.	.	.							
Nicolsburg	7.22 "	.	.							
Neusiedl	7.58 "	.	.							
Grussbach	8.26 "	.	.							
M. Neudorf	.	.	10.42 "	11.30 "	11.11 "	5.46 pop.	8.40 "	8.55 "							
Göding	12.56 pop.	.	10.57 "	11.45 "	11.27 "	6. 5 wie.	9.— "	9.15 "							
Rohatetz	.	.	11.11 "	12.— "	11.43 "	6.22 "	9.18 "	9.33 "							
Bisenz	.	2.— noca	11.30 "	12.19 "	12. 3 "	6.48 "	9.45 "	10.— noca							
Hradisch	1.40 "	2.18 "	11.53 "	12.42 "	12.27 "	7.17 "	10.16 noca	10.31 "							
Napagedl	2.— "	.	12.15 pop.	1. 6 "	12.51 "	7.43 "	10.44 "	10.59 "							
Thumatschau	.	.	12.33 "	1.25 "	1.10 "	8. 7 "	11.11 "	11.26 "							
Hullein	.	2.59 "	12.45 "	1.39 "	1.24 "	8.22 "	11.29 "	11.44 "							
Prerau	2.43 "	3.18 rano	1. 8 "	2. 4 "	1.49 "	8.55 "	12. 4 "	12.19 "							
Brodek	3. 6 "	4.26 "	2.24 "	2.51 "	2.51 "	9.33 "	.	.							
Ołomuniec	3.28 "	5. 4 "	2.55 "	3.28 rano	3.28 rano	10. 4 noca	.	.							
Prossnitz	4.34 "	.	4.34 "	4.30 "	4.30 "	11. 4 "	.	.							
Sternberg	4.24 "	.	4.24 "	4.20 "	4.20 "	.	.	.							
Leipnik	.	3.44 "	2.33 "	2.43 "	2.28 "	.	12.49 "	1. 4 "							
Weisskirchen	3.38 "	4. 4 "	2.56 "	3.08 "	2.53 "	.	1.22 "	1.37 "							
Pohl	3.55 "	.	3.14 "	3.27 "	3.12 "	.	1.48 "	2. 3 "							
Zauchtł	.	4.33 "	3.32 "	3.46 "	3.31 "	.	2.15 "	2.30 "							
Stauding	.	.	3.53 "	4. 7 "	3.52 "	.	2.43 "	2.58 "							
Schönbrunn	4.44 "	5. 9 "	4.18 "	4.32 "	4.17 "	.	3.21 rano	2.36 rano							
Freiheitau	5.14 "	5.48 "	5.14 "	5.48 "	5.48 "	.	5.48 "	5.48 "							
Opawa	5.42 "	6.24 "	5.42 "	6.24 "	6.24 "	.	6.24 "	6.24 "							
Ostrawa	4.53 "	5.17 "	4.32 "	4.51 "	4.31 "	.	3.38 "	3.56 "							
Friedek	6.23 wie.	6.51 "	6.23 wie.	6.51 "	6.51 "	.	6.51 "	6.51 "							
Friedland	7. 7 "	7.34 "	7. 7 "	7.34 "	7.34 "	.	7.34 "	7.34 "							
Hruschau	.	.	4.40 pop.	5.— "	4.40 "	.	3.52 "	4.12 "							
Oderberg	5. 5 pop.	5.30 "	4.50 "	5.10 "	4.50 "	.	4.10 "	4.30 "							
Wrocław	9.24 wie.	10.— rano	10.20 wie.	11.45 prpl.	11.45 prpl.	.	11.45 prpl.	11.45 prpl.							
Poznań	11. 4 prpl.	4.49 pop.	11. 4 prpl.	4.49 pop.	4.49 pop.	.	4.49 pop.	4.49 pop.							
Szczecin	5.12 pop.	.	5.12 pop.							
Berlin	5.15 ran.	4.45 "	8.30 rano	10.45 wie.	10.45 wie.	.	10.45 wie.	10.45 wie.							
Hamburg	3.15 pop.	.	3.15 pop.							
Petrowitz	.	.	5.57 "	6. 6 rano	.	.	4.58 rano	5.19 rano							
Pruchna	5.54 "	.	6.18 wie.	6.28 "	.	.	5.32 "	5.57 "							
Chybi	6. 6 wie.	.	6.33 "	6.44 "	.	.	5.56 "	6.23 "							
Dziedziec	6.24 "	.	6.52 "	7. 5 "	.	.	6.27 "	6.55 "							
Bielsk	7.35 "	.	7.35 "	7.41 "	.	.	7.41 "	7.41 "							
Oświęcim	6.55 "	.	7.31 "	7.45 "	.	.	7.26 "	9. 6 "							
Trzebinia	7.32 "	.	8.19 "	8.32 "	.	.	9.13 "	10.15 prpl.							
Szczakowa	9.14 "	.	9.14 "	10.16 prpl.	.	.	10.16 prpl.	.							
Granica	9.34 "	.	9.34 "	11. 6 "	.	.	11. 6 "	.							
Mysłowice	.	.	.	11.44 "	.	.	11.44 "	.							
Warszawa	6. 5 rano	.	6. 5 rano	8.18 wie.	.	.	8.18 wie.	.							
Petersburg	4.30 pop.	.	4.30 pop.	8.— rano	.	.	8.— "	.							
Krzeszowice	7.56 wie.	.	8.45 wie.	9. 2 prpl.	.	.	10. 1 prpl.	10.56 prpl.							
Zabierzów	.	.	9. 6 "	9.25 "	.	.	10.28 "	11.33 "							
Kraków	8.30 "	.	9.26 "	9.47 "	.	.	10.58 "	12.— "							
Lwów	5.57 rano	.	10.50 prpl.	9.45 wie.							
Czerniowce	1.33 pop.	.	11.37 pop.	10.40 prpl.							
Suczawa	4.41 "	.	5.46 rano	3.45 pop.							
Jassy	9.33 wie.	.	1. 3 pop.							
Podwołoczyska	11.29 prpl.	.	8.15 wie.	8.18 rano							
Odessa	9.11 "	.	10.31 noc.							

Przyjazd do Wiednia.

pociąg pospieszn.	pociąg pospieszn.	pociąg osobowy	pociąg osobowy	poc. osob. według potrzeby.	pociąg mieszany	pociąg mieszany	poc. miesz. według potrzeby.	pociąg kurjerski	pociąg pospieszn.	pociąg kurjerski	pociąg osobowy	pociąg osobowy	poc. osob. według potrzeby.	pociąg kurjerski	pociąg osobowy	pociąg osobowy	poc. osob. według potrzeby.	pociąg osobowy
Z Hamburga, Berlina, Wrocławia, Petersburga, Warszawy, Czerniowce, Odessy, Krakowa, Trzebini, Oderbergu, Ostrawy, Ołomuńca, Lundenburg.								Z Pesztu, Preszburga, Marchegg, Gänserndorf.				Z Hamburga, Berlina, Lipska, Drezna, Bodenbach, Pragi, Berna, Lundenburg.						
5.20 popł.	1.3 noca	7.20 wieczorem	4.54 rano.	5.9 rano.	12.23 popołud.	4.3 rano.	4.18 rano.	2.25 popołud.	9.38 popołud.	7.42 wieczór.	6.24 wieczór.	6.20 rano.	5.45 rano.	4.19 popołud.	8.12 wieczór.	8.23 rano.	8.3 rano	6.48 rano

C. k. uprzyw. kolej galicyj. Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

Z dniem 1 czerwca r. b. aż do dalszego ogłoszenia znosi się dla transportu zboża, owoców strączkowych, nasion olejnych, mąki i wyrobów mącznych w naszej taryfie specjalnej Nr. 5 zawarte ograniczenie:

„do i za Kraków“

a natomiast używaną będzie z dniem powyższym ta taryfa specjalna przy wyż wymienionych artykułach przy nadaniu najmniej 100 cet. słowych za jednym listem frachtowym przy odległości nad 45 mil na naszej przestrzeni bez względu na kierunek i miejsce przeznaczenia.

Lwów w maju 1873.

(4371 2-3).

Dyrekcya ruchu.

C. k. uprzyw. kolej galicyj. Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

Dla przewozu osób, pakunków, podróżnych i pospiesznych, jako też towarów na linii łączącej Brody z Radziwiłowem i przeciwnie, ustanowioną została osobna taryfa przewozowa, która z dniem otwarcia wspomnianej linii w życie wejdzie. Taryfy te nabyć można na naszych stacyach.

Lwów dnia 28 Maja 1873.

(4372 2-3).

Dyrekcya ruchu.

C. k. uprzyw. kolej galicyj. Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

W porozumieniu z koleją Odeską zaprowadzoną będzie nowa taryfa przewozowa dla przestrzeni Podwołoczyska - Wołoczyska, która z d. 1 czerwca r. b. w życie wejdzie; dotychczasową taryfę zaś z dniem powyższym znosi się. Nowe taryfy nabyć można na naszych stacyach.

Lwów dnia 29 maja 1873.

(4373 2-3).

Dyrekcya ruchu.

M. DWORSKI

W KRAKOWIE (-2)0924

Rynek Główny L. 14,

utrzymuje na składzie

świeżą krowiankę
styryjską i czernichowską.

SPA

ŻELAZNE MINERALNE WODY, najdawniejsze i najbogatsze w świecie w żelazo. — Sezon wód — od 1^o maja do 31^o października. — Piękny, wólv wystrójony budynek dla kąpieli. — Ośmiem źródeł. wiadomych swoimi własnościami, wyleczające anemii, bladaczki, konsumpcji, niepłodności, dziecinne choroby, choroby żołądka, ócz, urynowego kanała, pęcherzowy kamień i t. d. PYSZNE KAZINO. Salony dla konwersacji i gier dozwolonych. Bala i tańcujące wieczory. — Teatr. — Koncerta podczas dnia i wieczorem. Hoteli, restauracji i kawiarni pierwszego rzędu. Polowanie, połów, wyb, strzelanie do celu. Ardeńskie koni. Wielkie wyciągi. — Steeple chase. — Sprzyjająca dla zdrowia miejscowość; przechadzki i okolice znamenite. Komunikacji s cała Europa za pomocą żelaznej drogi. Telegraf.

Na pierwszych tegorocznych (1873) wielkich konkurencyjnych próbach kosiarek otrzymał z pomiędzy najznakomitszych angielskich i amerykańskich fabrykantów właśnie kosiarki

Waltera A. Wood'a

pierwszą nagrodę w Pau (Francya) — jedyną nagrodą (srebrny medal) w Ayr (Szkocya).

Jeneralna ajencya i skład

A. MACKEAN'A & Co. w Krakowie.

„New Champion“ maszyna do koszenia zboża i trawy fl. 455 w. a.

Nowa patentowana maszyna do koszenia trawy z żelaznemi ramami fl. 295 w. a.

Transito o fl. 10 tanięj.

Prospekta i objaśnienia darmo i franko. (4369 3-8)

Institut Ordynacyjny dla słabości ukrytych i skórnych

Dr. L. Gotlieb Kraus,

em. sekundariusz kliniki i oddziału dla syfilizacyjnych przy c. k. wiedeńskim szpitalu powszechnym.

Wiss. Franz Josefs-Quai, Werderbergasse, II. Stock.

Swoje i zastarzałe opłaty parki moczowej i apdazy kobiece, leczą się radykalnie według metody całkiem nowej, licznymi świadectwami stwierdzonej, nie sprawiając najmniejszego bólu i to w 2ch lub 3ch po sobie następujących posiedzeniach.

Ordynacja od II — 2 i od 5 — 8 wieczór.

Także listownie. 4104(-?)I

Do apteki Stockmara w Krakowie

potrzebnym jest praktykant z ukończoną 4 — 5 klasą gimnazjalną. (4362 3-3).

ADWOKAT

Dr. Zygmunt Blatteis

otworzył biuro swoje w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod l. 87/227 Gm. II na I piętrze. (4370 3 6).



Do Szanownej
Fabryki
c. k. uprzyw.
ARCANUM

Wiedeń, Neubaugasse, Nr. 70

Dalszy wyciąg z jednego z listów codziennie nadchodzących:

Proszę przysłać mi odwrotną pocztą sześć pudełek

„**ARCANUM**“

okazało ono tu już świetne skutki.

Szeghalom 17 lipca 1872.

zostaje z poważaniem

Hrabina Bathiany.

Również prawdziwe **Mydło Cytrynowe**, najskuteczniejszy środek przeciw odmrożeniu i nagniotkom dostać można: w Krakowie u p. **Wilhelma Fenza** w Rynku naprzeciw kościoła ś. Wojciecha i **Józefa Jahna** — w Tarnowie u p. **A. Wielogórskiego** — we Lwowie u p. **J. W. Królikowskiego** — w Przemysłu u p. **Gajdeczki** — w Raeszwowie u p. **J. Scholtera** i **Spółki** — w Nowym Sączu u p. **Ignacego Garana**.

Ceny: Jeden słoik „mydła cytrynowego“ 50 ct. — „Trucizny na szczyry“ duży słoik 1 złr. 10 ct., mniejszy 90 ct.

Na zamówienie, pojedynczo słoiki posyła się za pobraniem na pocście. 3277(3-6)

Już nie potrzeba frotera!

Angielska połyskująca

PASTA KAUCZUKOWA

do najtrwałszego, najpiękniejszego i najtańszego zaprawiania wszelkich podłóg.

Ten najkorzystniejszy wynalazek odróżnia się od wielu do zaprawiania używanych lakierów szczególnie przez to, że skutkiem nader szczęśliwie udanego składu chemicznego, w połączeniu z kauczukiem, pasta nabrała właściwej ciągliwości, co zapewnia jej trwałość, przeto podłoga nią zaprawiona uraga wszelkim zniszczeniom, a przy jakiegokolwiek staranności kilka lat pozostaje piękna. — Cena pudełka wraz z objaśnieniem złr. 1.30. — Główny Skład dla Galicyi w Krakowie u p. **Józefa Goldwassera** na Stradomiu w domu p. Deichesa. 4229(8-12)

POLAK

wysoko wykształcony, z dobrej rodziny, który wiele wojażował i zna dobrze obce języki, życzy sobie znaleźć odpowiednie miejsce lub zajęcie tu lub na wyjazd. Wiadomość w Biurze Informacyjnym p. Derpowskiego przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 67. (4384 1).

Zaproszenie do spróbowania
szczęścia!

300,000 M. Ct.

w szczęśliwym wypadku jako największa wygrana podaje najnowsze wielkie losowanie pieniężne, dozwolone i poręczone przez wysoką władzę wolnego miasta Hamburga.

To losowanie pieniężne w ten sposób jest urządzone, iż w krótkim przeciągu czasu (w 7 oddziałach) wyciągniętych zostanie z pewnością 43,800 wygranych, między którymi znajdują się główne wygrane w danym razie M. Ct. 300,000; szczegółowo 200,000 100,000; 75,000; 50,000; 40,000; 2 po 30,000; 1 na 25,000; 3 po 20,000; 3 po 15,000; 6 po 12,000; 13 po 10,000; 11 po 8,000; 12 po 6,000; 32 po 5,000; 65 po 3,000; 204 po 2,000; 412 po 1,000; 412 po 500; 472 po 200; 19,800 po 110 t. t. d.

Już 18 i 19 Czerwca 1873 r. odbędzie się najbliższe pierwsze wylosowanie wygranych tego przez rząd poręczonego losowania kapitałów, jak to z urzędu postanowiono, — kosztuje zaś

1 cały los oryginalny tylko złr. 3¹/₂
1 połówka losu „ 1³/₄
1 ćwiartka „ 1

któreto losy, zupełnie według upodobania, za nadesłaniem odpowiedniej kwoty przez podpisanego Dom bankowy sprowadzone być mogą. Mój obecnie od 21 lat istniejący kantor ma nadzwyczajne szczęście, gdyż oprócz wielu innych znacznych głównych wygranych wypłaciłem w tutejszych stronach niedawno według rządowych dowodów

1 wygraną na 152,000 M. Ct. i
1 „ 152,500 „

dlatego też słusznie mogę zaprosić do ogólnego i szczęśliwego uczestniczenia.

Wykonując zamówienia dołączam potrzebne urzędowe wykazy bezpłatnie a po uskutecznionem ciągnięciu otrzyma każdy z moich interesantów natychmiast i bez wezwania urzędowe wykazy wygranych, z czego wynik jest uwidoczniiony. Wypłata wygranej odbywa się punktualnie za poręczeniem rządu.

Powinno przewidzieć można, iż współdziałając w tém na bardzo rzetelnym podstawie opartem losowaniu będzie bardzo liczny — przeto uprasza się z powodu bliskiego losowania łaskawe zamówienia jaknajwcześniej wprost nadsyłać do domu bankowego znanego pod firmą

J. Dammann
w Hamburgu.

(4360 4-9).

M. DWORSKI

w Krakowie, Rynek główny pod Nr. 14
poleca swój dobrze zaopatrzony

Skład papieru zwyczajnego i listowego,
KSIĄG HANDLOWYCH, KOPIAŁÓW I KSIĄŻECZEK NOTATKOWYCH
z pierwszej fabryki E. Rollingera w Wiedniu oraz

wszelkich potrzeb piśmiennych i kontoarowych
z najpierwszych fabryk austriackich i zagranicznych.

SKŁAD KAS OGNIOTRWAŁYCH, KASETEK
i maszyn do kopiowania z fabryki F. Wertheima i Spółki w Wiedniu.
Skład cybuchów, fajek tureckich i piankowych, cygarniczek,
oraz wszelkich potrzeb dla pałacych.

Skład herbaty, araku, rumu, essencji, likierów, wódek
gdańskich i rosolisów.

Skład wody kolońskiej, perfumeryj, mydeł, grzebieni, szczotek, szczoteczek do zębów
I WSZELKICH POTRZEB TOALETOWYCH.

(4244 7-?)

Skład różnych wyrobów galanterijnych

jako to:

albumów, pugilaresów, portmonetek, torbeczek i neceserów podróżnych, kart do gry i tp.

Wyłączny skład ulepszonej masy woskowej do zapuszczania podłóg i posadzek

ze słynnej fabryki J. Vetulaniego w Warszawie.

Odsprzedającym ustępuje się na masie woskowej **stósowny rabat.**

Zajmuje się wyrabianiem wiz paszportowych i legalizacji dokumentów u wszystkich konsulatów zagranicznych.

Wszelkie zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się niezwłocznie za pobraniem należności.

Ces. król. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

wydaje we Lwowie

i przez filje

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu
od dnia 1go lutego 1873 r.

ASSYGNATY KASOWE

- 5 procentowe płatne za 8 dni po wypowiedzeniu
- 5 1/2 procentowe płatne za 14 dni po wypowiedzeniu
- 6 procentowe płatne za 30 dni po wypowiedzeniu
- 6 1/2 procentowe płatne za 60 dni po wypowiedzeniu
- 7 procentowe płatne za 90 dni po wypowiedzeniu.

Wszystkie Asygnaty Kasowe przed 1 lutego 1873 w obieg puszczone oprocentowane będą

od dnia 1^{go} lutego 1873

o 1/2 procent wyżej z zachowaniem dotychczasowych terminów wypowiedzenia.

Lwów, 20 stycznia 1873.

3955(-?)

Dyrekcya.

Do sprzedania

majątek ziemski w powiecie Jasieleskim, przy gościńcu z Rzeszowa do Krosna, 5 1/2 mili od stacji kolei żel. w Rzeszowie, a 4 mile od stacji kolei żel. w Ropczycach, obejmuje około 330 morgów ziemi, z tych 100 morgów rędzin, 200 mor. w równym górzystem położeniu do słońca, a około 30 mor. zajmuje las młody, przeważnie sosnowy w części zaś dębowy; prócz tego propinacya czyni rocznego dochodu około 500 zlr. Prawo patronatu służy właścicielowi. Dwór obszerny, mурowa-ny o piętrze w pięknym ogrodzie; inne budynki gospodarze prawie wszystkie nowo mурowane przy samym gościńcu. Poczta znajduje się w bliskości i dwa razy codzień dochodzi. Na majątku tym nie ciąży żadne długi.

Wiadomość udzieli ustnie lub pisemnie na listy opłacone p. F. S. sekretarz Rady powiatowej w Krakowie i p. Aszkanazy agent sprzedaży dóbr we Lwowie, plac Gołuchowski-go Nr. 10. (4367 3-3)

Lodownia w wozie kolejowym

Austr. Stowarzyszenie dla Handlu i zaopatrzenia
(dawniej F. Bahl)

(Oester. Handels- u. Approvisionirungs - Verein)

Fleischabtheilung Grossmarkthalle w Wiedniu

zawiadania niniejszém P. T. przesyłających z Bukowiny i Galicyi, że mięso przesyła się na całej linii aż do Wiednia w wozach kolejowych, napełnionych lodem. — Korzystając z tej sposobności polecamy przesyłkę wołowiny, cielęciny i wieprzowiny, których jak najkorzystniejszą sprzedażą się zajmujemy. (4356 4-6).

Przestroga.

Uzupełniając moje dawniejsze ostrzeżenia, dotyczące fałszowania mojego Korneuburgskiego proszku dla bydła, oznajmiam, że w ostatnich czasach jeden przemysłowiec sprzedawał proszek dla bydła, mający winietę, na której wprawdzie nie znajduje się ani moja firma, ani nazwa „Korneuburgski proszek dla bydła“, ale która przecież co do kształtu, koloru i rysunku tak wielkie ma podobieństwo z moim ochronnym znakiem, że z tą winietą paczki zawierające proszek dla bydła bardzo łatwo mogą być brane za mój wyrób.

Ponieważ znawcy jednomyślnie orzekli i dowiedli naśladownictwa mojego znaku — przeto sąd zakazał temuż przemysłowcowi dalej używać tego przeze mnie zaprzeczonego znaku i sprzedających tenże nieprawie oznaczony proszek dla bydła robię uważnymi na to, że dalsze sprzedaż jest przez sąd zabronioną i będzie karana grzywnami i nawet więzieniem.

Panowie kupujący mój prawdziwy c. k. konces. Korneuburgski proszek dla bydła racza na to uważać, że na mojej winiecie znajduje się w poprzek mój niżej umieszczony podpis w czerwonym kolorze.

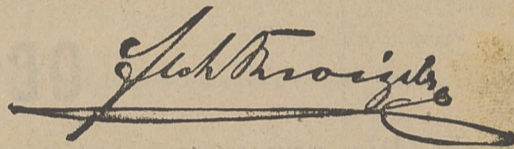
Korneuburgski proszek dla bydła i inne moje weterynaryjne wyroby można dostać prawdziwie:

W KRAKOWIE: u pp. M. Jawornickiego, Józefa Jahna. — We LWOWIE u K. Iskierskiego, p. Mikolascha, S. Ruckera, J. Beiser, S. Niessler; J. Piepes. — W ANDRYCHOWIE u pp. Fr. Unger Miszko. — W BIAŁEJ p. E. Keller. — W BIELSKU p. S. A. Stanko apt., J. Knas. — W BOCHNI p. Paweł Niedzielski i p. A. Faliszewski. — i p. J. Fadenhecht. W BÓBRCE p. A. Karpuczi. — W BRZEŻANACH p. J. Margulies, p. Żminkowski apt. — W BEEZIE p. Hrymak. — W BORSZCZOWIE p. M. Niemcewski. — W BRODACH w aptece p. Ed. Liszka, M. Kulak. — W CZERNIOWCACH p. E. Schmirch. W DZIKOWIE p. S. Bodziński. — W DROHOBYCZU p. Kleczkowski. — W GRÓDKU p. I. Willig. — W KOŁOMYI p. Sidorowicz. — W KOZOWEJ p. Michalewicz apt. — W LEŻAJSKU p. J. Hirschfeld. — W LIMANOWIE p. A. Müller. — W LISKU p. R. Barański. — W MIELCU p. Władysław Salkowski. — Kleinmanna spadk. — W MIKULIŃCACH u p. Miednickiego. — W NOWYM TARGU p. L. Kamiński. — W NOWYM SĄCZU pani Kosterkiewiczowa wdowa. — W POPRĄDZIE p. E. Krompecher. — W PRZEWORSKU p. S. Keller. — W PRZEMYŚLU pp. Gajdeczka syn i Edward Machalski. — W RZESZÓWIE p. J. Schaitter i syn. — W ROZWADOWIE p. Karol Marecki. — W SMOLNICY p. F. Wimmer. — W STANISŁAWOWIE p. Sebentz, Ad. Beill. — W STRYJU p. Sdragowski; — W TARNOWIE p. Wielogórski, Mildner & Comp. — W TARNOPOLU pp. A. Morawetz i S. I. Zelinier. — W WADOWICACH p. A. Foltin i p. Ant. Uhna wdowa. — W WIELICZCE p. B. Wątorkowa wdowa. — W ZALESZCZYKACH p. J. Kodrębski i spółka.

Kto mi wskaże fałszującego mój ochronny znak tak, że go mogę sądownie pozwać i ukarać, otrzyma nagrodę aż do 200 ztr. w. a.

Korneuburg, 17 kwietnia 1874 r.

4375(1-3)



Ateny 1/13 kwietnia 1872.

Do p. Dra J. G. Popp'a nadwornego dentysty
w Wiedniu, miasto Bognergasse L. 2.

Proszę najuprzejmiej przesać pod moim adresem król. greckiemu dworowi 12 flaszek swojej wyborniej

Anaterynowej wody do ust.

Intendent król. greckiej listy cywilnej
A. Kalinsky w. r.

Do pana c. k. nadwornego dentysty J. G. Popp'a w Wiedniu.

Proszę mi przesać zaraz za zaliczeniem pocztowem 12 flaszek swojej „wymienionej anaterynowej wody do ust“ do zdrojowisk Liebens ein (w Turynii).

Z poważaniem
Hrabina Orloff-Denisoff
z Rosyi.

3943(1-5)

MOŻNA NABYĆ:

w Krakowie u pp. aptekarzy: W. REDYKA „pod Barankiem“, SIEDLECKIEGO, J. TRAU-CZYŃSKIEGO w Rynku głównym pod „Korona“, ERNESTA STOCKMARA, Flor. SAWI-CZEWSKIEGO — dalej u pp. M. DWORSKIEGO, T. GÓRECKIEGO, J. JAHNA, L. FEIN-TUCHA, WILHELMA FENZA, Rynek Główny, Nr. 49; We Lwowie w apt. dra chemji TYTUSA ZARZYCKIEGO, p. MIKOLASZA apt., p. A. BERLINERA apt., p. EHREN-BERGERA aptek. p. Fr. KLEINA wdowy, p. Bonif. STILLERA, p. Z. RUCKERA i p. J. PIEPESA apt. — w Brodach u p. M. S. FRANCAS kupiec. — W Nowym Sączu p. S. LICHTMANN kupiec.

6000mi świadectw

uwienczona

SUGAR PEA.

Kaszlu i chorób płucnych
już nie ma.

Jedynie pomaga tylko przez J. Poczta wyrabiany i słynny w świecie groszek cudowny. Według zdania wielu sławnych panów lekarzy i profesorów, jest mój powszechny środek (Sugar Pea) najlepszym lekiem dla kaszlących i chorych na płuca, gdyż po użyciu tego cukrzanego groszku (nazwanego cudownym groszkiem) z pewnością kaszel ustaje, flegma odchodzi i płuć się wzmacniają. — Groszek ten cukrzany leczy wszelką chrypkę i cierpienie w szyi. Cena pudełka 50 ct. Zamówienia przyjmuje J. Poczta „Fabryczny Główny Skład“ w Wiedniu Kärntnerstrasse N. 40 (wchód z Cäcilien-gasse, N. 1).

Na Galicyę Główny Skład up. J. Gold-wassera w Krakowie na Stradomiu w domu Deichesa. 4199(9-12)

Od wielu lat w najwyższych i najdalejszych warstwach znany i ulubiony

Proszek dla Dam

z apteki „pod złotym jeleniem“, na Kohlmarkt Nr. 11 udziela natychmiast skórze białości, gładkości i delikatności, nawet bynajmniej nie będąc szkodliwą. Cena pudełka proszku różowego lub białego 50 kr.

Prawdziwy ma tylko jedynie w głównym i rozsyłkowym składzie, w aptece „pod złotym jeleniem“ Kohlmarkt L. 11 W. Twerdy w Wiedniu. (4278 6-20).

Odnaczone w Paryżu 1870 r.

Od dwóch lat miała moja żona okropny kaszel. Po użyciu rozmaitych leków, nie pluła już tak bardzo krwią jak pierwsi. Nareszcie zażywała moja żona biały syrop piersiowy G. A. W. Majera z Wrocławia, a po zażyciu 2/4 flaszki o tyle się jej polepszyło, że w nocy mogła spać spokojnie, po użyciu zaś jednej połowki flaszki ustąpiła zupełnie choroba; i dlatego poczuwam się do obowiązku — bym podobnie cierpiącym zalecał najgoręcej ten biały syrop piersiowy, który można dostać u pana Karola Napp'e'go w Naugard.

Kartzig p. Naugard w Pomeranii
11 lutego 1871 roku.

F. Radloff, bednarz.

Prawdziwy Syrop Piersiowy jest zawsze do nabycia w Krakowie w aptece p. WIKTORA REDYKA na Małym Rynku i PIOTRA KRÓKIEWICZA na Stradomiu — w Tarnowie u p. W. T. A. Wielogórskiego — w Przemyślu u p. Edwarda Machalskiego — w Brzeżanach u p. B. Fadenhecht.

Proszę uważać na pieczętkę i etykietę

Zapewnione od fałszowania i naśladownictwa znakiem ochronnym wedle c. k. patentu z d. 7 grudnia 1868 do l. 130/534. (4291 1.)